



UNIWERSYTET MARII CURIE– SKŁODOWSKIEJ
WYDZIAŁ POLITOLOGII

Zakład Stosunków Międzynarodowych

Plac Litewski 3
20-080 Lublin

Tel. +48 81 537-60-39,

Fax: +48 81 537-60-20,

E-mail: pietras@poczta.umcs.lublin.pl

Prof. dr hab. Marek PIETRAŚ

3 grudnia 2012 r.

OPINIA

o osiągnięciach naukowych i dydaktycznych **dr. Wojciecha Stankiewicza** w związku z wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego

I. Opinia o osiągnięciach naukowych

Dr Wojciech Stankiewicz jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, który ukończył w 1991 roku uzyskując tytuł magistra prawa. Jest także absolwentem skandynawistyki także Uniwersytetu Gdańskiego. Studia te ukończył w 1995 roku. Posiada wieloletnie doświadczenie nauczyciela akademickiego. W okresie od 1. grudnia 1991 roku do 24 stycznia 2006 roku był zatrudniony w katedrze Prawa Międzynarodowego Publicznego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, najpierw na stanowisku asystenta, a od roku 1999 na stanowisku adiunkta. Mimo zatrudnienia na Wydziale Prawa i Administracji rozprawę doktorską przygotował na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego i w dniu 28 maja 1999 roku obronił rozprawę doktorską pt. „Terroryzm międzynarodowy jako zjawisko cywilizacji współczesnej w komunikacji powietrznej i morskiej”. Uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Posiada dorobek naukowy z zakresu nauki o polityce. Od 1. października 2006 roku jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zakładzie Historii i Stosunków Międzynarodowych uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

W ujęciu statystycznym dorobek naukowy dr. Wojciecha Stankiewicza zgromadzony po uzyskaniu stopnia doktora, wygląda imponująco. Obejmuje bowiem łącznie 179 publikacji, w tym 2 monografie, 148 artykułów oraz 29 recenzji książek. Dr Stankiewicz jest także autorem 2 ekspertyz. Zastanawiająca jest dynamika przyrostu publikacji i ich

liczby w poszczególnych latach. W roku 2011 dr Stankiewicz opublikował 8 publikacji, ale już w roku 2010 – 15, w roku 2009 – 18, w roku 2008 – 11 artykułów i jedną monografię, zaś w roku 2007 – 23 artykuły. Czy możliwe jest, aby publikacje te zawierały nową wiedzę?

Zgodnie z art. 16.1, Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), o stopień doktora habilitowanego może się ubiegać osoba posiadająca osiągnięcia naukowe uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej jaką w przypadku Habilitanta jest nauka o polityce. Odrębnej ocenie zostanie poddane określone w art. 16.2 wymienionej ustawy osiągnięcie naukowe za jakie należy uznać monografię autorstwa Habilitanta pt. *Wektory rozwoju współczesnej rzeczywistości międzynarodowej a siła niektórych zagrożeń patologicznych*, Gdańsk 2012, s. 224. Wykorzystane zostaną także kryteria oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego określone w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku, Dz. U. nr 196, poz. 1165. Zdefiniowane w nim zostały kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo-badawczych oraz w zakresie dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i współpracy międzynarodowej habilitanta.

Podstawą **oceny osiągnięć naukowo-badawczych** jest autorstwo monografii oraz artykułów opublikowanych w czasopismach i pracach zbiorowych. Dorobek naukowy dr. Wojciecha Stankiewicza zostanie dokonany w kontekście próby odpowiedzi na trzy pytania: co bada?, jak bada? i gdzie prezentuje wyniki badań? Odrębnej ocenie – jak już podkreślałem – będzie podlegała monografia na temat zagrożeń patologicznych.

Należy wyraźnie podkreślić, że próba odpowiedzi na pytanie **co bada?** ma na celu nie tylko identyfikację głównych obszarów badawczych Habilitanta, ale także określenie ich powiązań z obszarem badawczym nauki o polityce. W autoreferacie dr Wojciech Stankiewicz wskazuje na koncentrację prowadzonych badań potwierdzonych dorobkiem naukowym na czterech głównych obszarach: a) instytucjonalizacja życia międzynarodowego, b) konflikty międzynarodowe, c) terroryzm międzynarodowy, d) Unia Europejska jako podmiot stosunków międzynarodowych. Tematyka ta ponad wszelką wątpliwość jest częścią obszaru badań politologicznych.

Oceniając obszar badawczy instytucjonalizacji życia międzynarodowego, nie można nie zauważyć znacznego jego zawężenia głównie do norm prawa międzynarodowego jako

formy instytucji międzynarodowych oraz sporadycznie do funkcjonowania organizacji międzynarodowych. Taki dominujący kierunek prowadzonych badań potwierdzają chociażby publikacje na temat prawnomiędzynarodowej regulacji broni bakteriologicznej, prawnomiędzynarodowego statusu poczty dyplomatycznej, legalności interwencji Stanów Zjednoczonych w Iraku, prawnomiędzynarodowego uregulowania statusu mniejszości narodowych, czy też analiza regulacji rozbrojeniowych głównie po zakończeniu zimnej wojny w powiązaniu z analizą ewolucji koncepcji bezpieczeństwa międzynarodowego. Zainteresowanie organizacjami międzynarodowymi czy też inną postacią stałych sformalizowanych struktur jako rodzaju instytucji międzynarodowych potwierdzają publikacje na temat aktywności ONZ w zakresie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz Międzynarodowego Trybunału Karnego analizowanego w szerszym kontekście sądownictwa międzynarodowego.

Taki kierunek badań instytucjonalizacji życia międzynarodowego oznacza koncentrację głównie na opisie i elementach analizy form instytucji międzynarodowego, a więc zewnętrznego ich przejawiania się i to w odniesieniu jedynie do dwóch form w postaci prawa międzynarodowego i organizacji międzynarodowych. Należy przypuszczać, że przesłanki takiego podejścia do analizy instytucji międzynarodowych stworzyły wcześniejsze studia prawnicze. Wyraźny jest bowiem brak odwoływania się do politologicznej analizy istoty instytucji międzynarodowych, różnorodności ich form, a w kontekście tych ostatnich całkowicie pominięta została tematyka reżimów międzynarodowych istotnych chociażby dla analizy porozumień rozbrojeniowych po zakończeniu zimnej wojny. Pominięto całkowicie politologiczną analizę procesów tworzenia instytucji międzynarodowych i istotny w ostatnim czasie nurt badania skuteczności instytucji i kryteriów jej oceny. Złożoność problematyki instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych i politologicznego jej ujęcia została „zredukowana” do opisu - z elementami analizy - dwóch form instytucji. Niemalże całkowicie został pominięty politologiczny teoretyczny dorobek na temat instytucji międzynarodowych.

Znaczącym obszarem badawczym w dorobku dr. Wojciecha Stankiewicza jest tematyka konfliktów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem – chociaż nie jedynie – tych zbrojnych. Na podstawie załączonych do oceny publikacji można wyodrębnić dwa główne nurty badania konfliktów międzynarodowych. Pierwszym jest ich wyjaśnianie z uwzględnieniem szerokiego kontekstu ich przyczyn, przebiegu,

rozwiązywania oraz skutków dla życia społecznego. Ważnym przykładem tego kierunku badań w dorobku naukowym dr. Stankiewicza jest monografia *Konflikt jako zjawisko integrujące i dezintegrujące oblicze współczesnego świata*, Olsztyn 2008, s. 578. Pomijając „niezręczność” w sformułowaniu tytułu tej monografii, wartościowym przedmiotem badań jest analiza złożoności przyczyn konfliktów międzynarodowych i różnorodności czynników je warunkujących jak demograficzne, gospodarcze, kulturowe oraz szeroko ujmowane uwarunkowania polityczne. Wartościowy jest zamysł analizy reakcji podmiotów życia społecznego i politycznego na konflikty oraz analiza sposobów ich rozwiązywania. Wykorzystany został obszerny materiał empiryczny, zaś monografia ma charakter analityczno-opisowy.

Na drugi nurt badania konfliktów w życiu społecznym z uwzględnieniem tych międzynarodowych składa się analiza ich przypadków. Przedmiotem badań był konflikt Rosji z Gruzją w 2008 roku, konflikt etniczny w Macedonii, konflikt flamandzko-waloński, konflikt w Sudanie, konflikt izraelsko-palestyński, konflikty etniczne w Afryce subsaharyjskiej oraz działania na rzecz samostanowienia Somalilandu. Należy zauważyć, że zamysł badawczy analizy przypadków konfliktów międzynarodowych i umiędzynaradawiania tych wewnętrznych sam w sobie jest wartościowy. Wartość i znaczenie dla rozwoju dyscypliny przedłożonych do oceny publikacji jest jednak zróżnicowana i z reguły ograniczona z powodu dominacji opisu i rejestracji faktów. Pozytywnie należy ocenić analizę-opis konfliktu między Rosją i Gruzją ujmowaną w szerszym kontekście polityk zagranicznych obu państw i reakcji Unii Europejskiej na ten konflikt. Wartościowym elementem analizy konfliktu etnicznego w Macedonii jest uwzględnianie wiedzy teoretycznej i szkół myślenia – w niewielkim zakresie, ale jednak – na temat przyczyn konfliktów etnicznych. Artykuł ten odwołujący się do wiedzy teoretycznej jest pozytywnym wyjątkiem badania przez dr. Stankiewicza przypadków konfliktów wewnętrznych i międzynarodowych. Brak szerszego wykorzystywania wiedzy teoretycznej i szkół myślenia jest istotną słabością opracowań na ten temat. W obszernym artykule na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego dominuje opis i rekonstrukcja historii tego konfliktu oraz prób jego rozwiązywania. Trudno doszukać się tu nowej wiedzy. Wartościowa jest zaś analiza złożoności uwarunkowań konfliktu w Sudanie i szerszego kontekstu prób jego rozwiązywania. Podejmowana tematyka ponad wszelką wątpliwość jest częścią badań w ramach nauki o polityce.

Kolejnym deklarowanym i faktycznie realizowanym obszarem badawczym jest problematyka terroryzmu międzynarodowego. Jest ona badana w różnych kontekstach. Na podstawie lektury przedłożonych do oceny prac – artykułów wyraźna wydaje się być koncentracja na trzech wątkach tematycznych. Po pierwsze, w kilku artykułach terroryzm badany jest jako dynamiczny, podlegający ewolucji proces zasadnie ujmowany w kategorii zagrożeń asymetrycznych. Tematyka ta jest podejmowana w artykule na temat cyberterroryzmu. Pozytywnie należy ocenić zamysł pokazania nowych jakościowo możliwości terroryzmu w warunkach rozwoju technologicznego, powstawania cyberprzestrzeni i funkcjonowania w warunkach – używając terminologii Ulricha Becka – społeczeństwa ryzyka. Ten ostatni wątek nie został jednak w artykule podjęty. Analiza terroryzmu jako dynamicznego procesu podejmowana jest także w kilku innych artykułach. Podjęty został problem motywacji religijnej w działaniach terrorystycznych, czy też ewolucji zagrożenia terrorystycznego w Wielkiej Brytanii od IRA do ataków w 2005 roku w Londynie. W opracowaniach tych dominuje jednak opis i rejestracja faktów. Po drugie podejmowana była w badaniach dr. Stankiewicza tematyka przeciwdziałania zagrożeniu terrorystycznemu analizowana na przykładzie polityki antyterrorystycznej Unii Europejskiej oraz prawnego kontekstu reakcji państw. Po trzecie, przedmiotem badań stała się tematyka zagrożenia stwarzanego przez terroryzm dla praw człowieka oraz normatywnych uregulowań w tym zakresie. Należy podkreślić, że wątek rozwiązań normatywnych wielokrotnie był podejmowany w kontekście problematyki terroryzmu. Wyraźnie odzywa się tu „dusza” osoby posiadającej wykształcenie prawnicze. Podejmowana jednak tematyka terroryzmu międzynarodowego jak najbardziej jest częścią obszaru badań politologicznych.

Kolejnym, czwartym deklarowanym i realizowanym obszarem badawczym jest tematyka Unii Europejskiej i integracji europejskiej. Zwraca uwagę – chociażby na podstawie załączonych do oceny publikacji – rozległość i różnorodność podejmowanej tematyki. Przedmiotem badań i publikacji była bowiem tematyka budżetu unii Europejskiej, perspektywa członkostwa Chorwacji w UE, bezpieczeństwo energetyczne UE, Karta Praw Podstawowych, rozwój regionalny w UE, polityka imigracyjna UE, stosunki UE z Rosją, aspiracje Turcji do członkostwa w UE, analiza wpływu Polski na regulacje zawarte w Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy. Szczególnie szeroko w badaniach tych wydają się być eksponowane zagadnienia normatywne. Uwaga ta w niczym jednak nie zmienia faktu, że tematyka ta jest częścią obszaru badań politologicznych.

Oceniając aktywność naukową dr. Wojciecha Stankiewicza i odpowiadając na pytanie „co bada?”, nie można nie zauważyć, że w przedłożonym wykazie publikacji jest wiele takich, w których podjęto tematykę wykraczającą poza wskazane wcześniej cztery wiodące obszary badawcze. Tylko w okresie lat 2011- 2009 można doliczyć się 19 takich artykułów. Podejmowana jest w nich incydentalnie tematyka m. in. praw człowieka w Chinach, liderów społecznych, przywództwa politycznego, równouprawnienia kobiet w Polsce, stosunków polsko-niemieckich, kobiet w polityce, integracji imigrantów muzułmańskich we Francji, aborcji i eutanazji, polskiej wsi w procesie integracji europejskiej, „pomarańczowej rewolucji”, skandynawskiej kultury biznesu, roszczeń wysiedlonych Niemców, czy szans i zagrożeń społeczeństwa informacyjnego. Publikacje o tej tematyce nie zostały załączone do oceny. Z jednej strony, nie można nie zauważyć rozległości zainteresowań i tematyki wypowiedzi naukowej. Z drugiej jednak strony, w sytuacji opublikowania w roku 2010 15 artykułów, a w roku 2009 - 18 nie można nie zadać pytania o jakość tych publikacji. Tym bardziej, że na 8 artykułów opublikowanych w roku 2011 aż 7 dotyczyło incydentalnie podejmowanej tematyki, w roku 2010 5 na ogólną liczbę 15 opublikowanych artykułów, zaś w roku 2009 10 na ogólną liczbę 18 publikacji. Publikacje te chociaż nie przedłożone do oceny, nie wydają się wzmacniać dorobku naukowego Habilitanta. Kształtują efekt statystyczny z jednoczesną jednak obawą co do ich poziomu naukowego i możliwości tworzenia nowej wiedzy. Należy jednak zauważyć, że incydentalnie podejmowana tematyka badań także jest częścią nauki o polityce.

Przechodząc do odpowiedzi na pytanie „**jak bada?**” należy podkreślić znajomość dobrych zasad poznania naukowego i kultury formułowania wypowiedzi naukowych. Każdy z przedłożonych do oceny artykułów naukowych wyróżnia próba sformułowania problemu badawczego, określenia jego celu poznawczego, sformułowania poddanych weryfikacji hipotez badawczych lub hipotezy, sformułowanie pytań badawczych, określenie założeń metodologicznych, rozwinięcie podjętego problemu i sformułowanie wniosków na zakończenie. Jednakże wartość i „głębina intelektualna” niektórych hipotez jest dyskusyjna, podobnie jak formułowane założenia metodologiczne i deklaracja zastosowania określonych metod badawczych. W niektórych publikacjach deklarowane było zastosowanie „metody politologicznej”, „metody analitycznej” i „metody historycznej”. Deklarowane jest także stosowanie metody analizy porównawczej oraz sporadycznie metody instytucjonalno-prawnej, analizy systemowej oraz analizy decyzyjnej. Nie można jednak nie zauważyć, że

analizy porównawcza, systemowa i decyzyjna najczęściej pozostawały w warstwie deklaracji, a nie ich praktycznego zastosowania. Oznacza to z reguły niski poziom metodologiczny przedłożonych do oceny publikacji i nie stosowanie wielu nowoczesnych, politologicznych metod badawczych jak chociażby analiza czynnikowa i analiza prognostyczna. Deklaracji stosowania metod systemowej i decyzyjnej towarzyszyło wręcz błędne rozumienie tych metod. Brakuje także rozróżniania metod i technik badawczych.

Poziom merytoryczny przedłożonych do oceny publikacji w warstwie opisu zasługuje na pozytywną ocenę. Należy podkreślić wykorzystywanie obszernego materiału empirycznego. Publikacje załączone do oceny są opracowaniami o znacznej objętości, co oznacza, że nie mają charakteru przyczynkarskiego. Jednakże wadą wielu z nich jest brak wyraźnie wyodrębnionej struktury wewnętrznej poprzez sformułowanie śródtytułów. Pozytywną zaś cechą niektórych z nich jest pokazywanie złożoności analizowanych zjawisk w szerszym kontekście je warunkującym. Analizowana jest dynamika i zmienność zjawisk w czasie. W tym kontekście wyraźna jest skłonność dr. Stankiewicza do ujmowania historycznej ewolucji podejmowanych problemów badawczych, ale także do eksponowania istniejących regulacji normatywnych. To zaś skutkuje „spłaszczeniem” wielu publikacji do elementów historyczno-normatywnych. Tytuły większości publikacji są na ogół dobrze sformułowane. Występują jednak przypadki używania języka publicystyki. Dotyczy to także treści publikacji. Często brakuje troski o precyzyjne stosowanie kategorii nauki o polityce. Dość często zamiast kategorii politologicznej „państwo”, stosowane jest określenie „kraj”. Elementem języka publicystyki jest używanie nazw stolic jako synonimu nazw państw. Brakuje – z wyjątkiem nielicznych przypadków – odwoływania się do rozstrzygnięć teoretycznych nauki o polityce, szkół myślenia politologicznego oraz propozycji własnych rozstrzygnięć teoretycznych. Publikacje dr. Stankiewicza wydają się być niemal całkowicie na „przedteoretycznym” etapie rozwoju nauki o polityce ze szczególnym uwzględnieniem nauki o stosunkach międzynarodowych.

Odpowiadając na pytanie **gdzie prezentuje wyniki badań?** należy podkreślić, że spośród wykazanych 148 artykułów – obok 2 monografii – 70 zostało opublikowanych w pracach zbiorowych, a 78 w czasopismach naukowych. Artykuły w tych ostatnich zostały opublikowane w ok. 28 tytułach czasopism. Są wśród nich chyba wszystkie wiodące dla badań politologicznych w Polsce – z wyjątkiem czasopisma „Sprawy Międzynarodowe” – jak „Stosunki Międzynarodowe”, „Studia Europejskie”, „Sprawy Narodowościowe”,

„Rocznik Nauk Politycznych”, „Athanaeum”, „Przegląd Politologiczny”, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, „Przegląd Zachodni”, „Annales” UMCS i inne. Fakt opublikowania 78 artykułów w czasopismach naukowych, z których większość należy do tych wiodących dla badań politologicznych w Polsce należy ocenić jak najbardziej pozytywnie i wyrazić uznanie. Należy także zauważyć, że 12 spośród opublikowanych 148 artykułów ukazało się w języku angielskim. Jednakże tylko jeden artykuł został opublikowany w czasopiśmie zagranicznym „American Behavioral Scientist”. Pozostałe zostały opublikowane w czasopiśmie lub pracach zbiorowych wydanych w Polsce. Opublikowanie tak licznych artykułów w czasopismach naukowych i to wielu tych prestiżowych w badaniach politologicznych w Polsce jest niewątpliwie mocną stroną dorobku naukowego i aktywności naukowej dr. Stankiewicza. Nie można jednak zapominać o wcześniejszych uwagach dotyczących poziomu naukowego Habilitanta.

Jak już podkreślałem, odrębnej ocenie zostanie poddane określone w art. 16.2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) osiągnięcie naukowe za jakie należy uznać monografię autorstwa Habilitanta pt. *Wektory rozwoju współczesnej rzeczywistości międzynarodowej a siła niektórych zagrożeń patologicznych*, Gdańsk 2012, s. 224. Do jej oceny zostanie zastosowanych zostanie zastosowanych pięć kryteriów: a) wartość podjętego problemu badawczego; b) konstrukcja rozprawy, czyli jej struktura; c) treść rozprawy, czyli jej poziom merytoryczny; d) zastosowane metody badawcze, czyli jej poziom metodologiczny; e) baza źródłowa, czyli wykorzystane dokumenty i opracowania.

Problem badawczy. Analiza zagrożeń patologicznych w stosunkach międzynarodowych jest wartościowym zamysłem badawczym, ściśle powiązany z ewolucją i nowymi jakościowo cechami zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego w warunkach jakościowych zmian środowiska międzynarodowego identyfikowanych z procesem wyłaniania się późnowestfalskiego ładu międzynarodowego. Jego wyróżnikiem jest znaczący wzrost aktywności podmiotów transnarodowych i transnarodowych zagrożeń bezpieczeństwa identyfikowanych w znacznym stopniu z wyeksponowanymi w tytule monografii patologiami społecznymi.

Pozytywnie oceniając wybór obszaru badawczego, krytycznie należy ocenić sformułowanie tytułu monografii. Nie zrozumiałe jest użyte w tytule monografii określenie „wektory rozwoju współczesnej rzeczywistości międzynarodowej”. Należy domyślać się, że

chodzi o czynniki warunkujące powstawanie i funkcjonowanie zagrożeń patologicznych, a więc o zastosowaną analizę czynnikową. Nie jest też jasne użyte w tytule określenie „siła niektórych zagrożeń patologicznych”. W pracy nie zastosowano kryteriów mierzenia „siły”, a więc intensywności występowania zjawisk i procesów uznanych za zagrożenia patologiczne. Problemem jest więc zidentyfikowanie użytego w tytule monografii słowa kluczowego, określającego zakres treści przeprowadzonej w niej analizy. Z treści monografii wynika, że słowem takim są zagrożenia patologiczne. Bardziej adekwatny byłby więc tytuł „Zagrożenia patologiczne we współczesnych stosunkach międzynarodowych”.

Struktura monografii. W strukturze prac naukowych zawarta jest wizja konceptualizacji i porządkowania podjętego problemu badawczego. Niezbędne jest, aby konsekwentnie stosując przyjęte kryterium oraz odwołując się do wymogu rozłączności treści, niejako „rozłożyć” na części składowe określony w tytule pracy, w użytych w nim słowach kluczowych, obszar badawczy na jego części składowe. Mając na uwadze tak doniosłą rolę struktury prac naukowych i słów kluczowych użytych w tytule, w odniesieniu do tej opiniowanej należy wyraźnie podkreślić, że słowem kluczowym określającym jej treść, są zagrożenia patologiczne. Słowo to wprawdzie nie jest używane w tytułach rozdziałów, to strukturę pracy skonstruowano w ujęciu problemowym, łączącym wiedzę ogólną na temat istoty, zakresu i czynników warunkujących zagrożenia patologiczne z wiedzą szczegółową dotyczący poszczególnych, zidentyfikowanych zagrożeń patologicznych. Tak skonstruowana struktura opiniowanej monografii na poziomie rozdziałów jest spójna i logiczna. Spełniony jest także wymóg rozłączności treści rozdziałów. Na krytyczne oceny zasługuje zaś struktura wewnętrzna kilku rozdziałów. Uwaga ta dotyczy w szczególności struktur rozdziałów I i III. Brakuje w nich przejrzystej i uporządkowanej struktury. Nie jest spełniony wymóg rozłączności treści podrozdziałów. W odniesieniu do tytułu podrozdziału 2. w rozdziale pierwszym należy zauważyć, że uwarunkowania i czynniki to dokładnie to samo. Niezrozumiały jest tytuł rozdziału III. pt. „Terroryzm jako koncepcja rzeczywistości politycznej”. Nie wydaje się też być logiczna struktura rozdziału VII. Przykłady handlu bronią są na końcu rozdziału, po analizie reakcji na nie.

Treść monografii. Poziom merytoryczny monografii jest niski. Dominuje w niej opis i to często selektywny, czyli niekompletny opis podejmowanych zagadnień. Brakuje

często porządkowania podejmowanej tematyki i logicznego, uporządkowanego wyводу, przechodzenia od tego co ogólne do tego co szczegółowe, analizy i wyjaśniania podejmowanej tematyki, odwoływania się do wypracowanych na gruncie nauki o stosunkach międzynarodowych konstrukcji teoretycznych i istotnej w kontekście podjętej tematyki wiedzy i ustaleń na temat takich zjawisk i procesów funkcjonowania środowiska międzynarodowego jak procesy internacjonalizacji obszarów życia społecznego, procesy transnarodowe, procesy globalizacji i uwarunkowania systemowe, współzależności międzynarodowe, czy transgraniczność zjawisk i procesów społecznych. W konsekwencji poza rejestracją faktów w monografii trudno doszukać się nowej wiedzy.

Wydaje się, że jedną z istotnych przyczyn wskazanych słabości opiniowanej monografii jest powierzchowność przyjętych założeń koncepcyjnych i brak klarownej, dojrzałej wizji przeprowadzenia badań wartościowego przecież problemu badawczego. Po pierwsze, brakuje jasnego sformułowania podjętego problemu badawczego i uzasadnienia doboru obszarów patologii życia społecznego, będących przedmiotem monografii. Nie jest jasne, czy te omawiane w sześciu rozdziałach to kompletna ich „lista”, czy też tylko wybrane przykłady? Po drugie, - i jest to bardzo poważny zarzut - zdania uznawane za trzy hipotezy badawcze poddane weryfikacji, nie spełniają wymogów hipotez naukowych jako twierdzeń warunkowo sformułowanych. Od tej krytycznej oceny odbiega hipoteza pierwsza – chociaż jest dyskusyjna – o kulturowo-cywilizacyjnych uwarunkowaniach patologii międzynarodowych. W hipotezach drugiej i trzeciej trudno jednak doszukać się „głębi” intelektualnej. Pierwsza z nich jest stwierdzeniem faktu, że na przestrzeni wieków w społeczności międzynarodowej wypracowano rozwiązania normatywne służące przeciwdziałaniu praktykom łamania praw człowieka. Druga zaś jest postulatem wzmocnienia współpracy między instytucjami funkcjonującymi na poziomie państwa i na poziomie środowiska międzynarodowego w celu ...”likwidowania patologicznych zachowań” (s. 10). Po trzecie, brakuje jasnego sformułowania celu poznawczego monografii. Dr Stankiewicz deklaruje, że celem takim jest ...”scharakteryzowanie elementów zagrożeń patologicznych w ujęciu całościowym, prognostycznym na tle zmieniającej się rzeczywistości, oscylującej w kierunku rozpoznania dynamicznego, procesowego życia ludzkiego, pozostającego w nieustannym toku „stawania się”, będącego na odwrocie od determinizmu strukturalnego czy środowiskowego, a następnie na tej podstawie uchwycenie tendencji i dynamiki zagrożeń patologicznych” (s. 11). Można

domyślać się, że Autorowi chodzi o to, że celem monografii jest analiza dynamiki i zmienności zagrożeń patologicznych w warunkach dynamicznie zmieniającego się środowiska międzynarodowego.

Rozdział I. jest kolejną przyczyną licznych słabości monografii i jej znacząco ograniczonej wartości poznawczej. U jego podstaw legł wartościowy zamysł wiedzy ogólnej na temat zagrożeń patologicznych, porządkującej proces poznania ich warstwy empirycznej. Zamysł ten jednak nie został zrealizowany. W rozdziale tym występuje wiele uproszczeń i niekonsekwencji. Powierzchniowo została ujęta istota i kryteria identyfikowania patologii społecznych w stosunkach międzynarodowych. Wartościowy jest tu zamysł analizy czynników warunkujących zagrożenia patologiczne i wskazania na procesy globalizacji, a więc uwarunkowania systemowe (s. 21-22). Zabrakło jednak konsekwentnej realizacji tego zamysłu, a dr Stankiewicz skoncentrował się na ewolucji biegunowości środowiska międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny. Wartościowy jest zamysł łączenia zagrożeń patologicznych z bezpieczeństwem międzynarodowym. Ujęcie tych relacji jest jednak bardzo powierzchowne i bez odwołania się do złożoności ewolucji problemów bezpieczeństwa po zakończeniu zimnej wojny i istniejącego stanu literatury. Zabrakło odwołania się do „wykreowanego” przez szkołę kopenhaską mechanizmu sekurytyzacji patologii społecznych. Niezrozumiałe jest umieszczenie na zakończenie rozdziału I. krótkiego podrozdziału o wojnie i konfliktach jako patologicznych formach stosunków międzynarodowych.

W rozdziale II. przedmiotem opisu są struktury zorganizowanej przestępczości nazywane strukturami mafijnymi. Uchwycone zostały obszary ich aktywności, ze szczególnym uwzględnieniem problemu „prania brudnych pieniędzy” i funkcjonowania tzw. rajów podatkowych. Zasadne jest wskazanie na problem więzi między strukturami zorganizowanej przestępczości oraz strukturami biznesu i zorganizowanej przestępczości. Na tle ogólnie niskiego poziomu monografii, wydaje się to być jeden z jej lepiej napisanych rozdziałów.

O ile rozdział II jest jednym z najlepiej napisanych w monografii, to rozdział III. jest jednym z najgorzej napisanych. Niefortunnych jest już jego tytuł. Sformułowane zostały sprzeczne poglądy na temat istoty terroryzmu. Na s. 67 sformułowany został pogląd, że terroryzm ...”nie musi mieć aspektów politycznych”, zaś na s. 68 zawarty jest pogląd, że

wiele organizacji ma charakter polityczny. Należy pamiętać, że w przyjętych definicjach terroryzmu panuje zgoda co do tego, że jest on formą walki politycznej, taktyką służącą osiągnięciu celów politycznych. Wartościowy jest zamysł ujmowania terroryzmu jako dynamicznego procesu, na który oddziałuje czynnik technologiczny, przyczyniający się do powstania środowiska cyberprzestrzeni i w konsekwencji cyberterroryzmu. Dr Stankiewicz skoncentrował się na powierzchniowym i selektywnym opisie reakcji społeczności międzynarodowej na ten rodzaj zagrożenia, odwołując się głównie do przykładu NATO. Jest to jednak jedynie opis wybranych deklaracji politycznych Sojuszu na temat przeciwdziałania cyberterroryzmowi, bez uwzględnienia podejmowania konkretnych działań. W odniesieniu do ONZ Dr Stankiewicz skoncentrował się na wybranych rozwiązaniach normatywnych bez próby uchwycenia złożoności reakcji na ten nowy rodzaj zagrożenia.

Rozdziały IV. i V. są podobne w swej konstrukcji chociaż ich treść dotyczy dwóch różnych zagrożeń patologicznych jakimi są – odpowiednio – piractwo morskie i stosowanie tortur. W obu rozdziałach podejmowane są próby zdefiniowania patologii życia społecznego, będących przedmiotem opisu, wskazania przykładów ich występowania oraz określenia prób przeciwdziałania im, zredukowanych w tym ostatnim przypadku do opisu przyjmowanych przez społeczność międzynarodową regulacji normatywnych.

W rozdziale VI. omawiany jest handel narządami ludzi. W rozdziale tym nie jest logicznie ułożona struktura omawianych treści. Obok próby określenia istoty problemu, omawiane są normatywne rozwiązania międzynarodowe służące przeciwdziałaniu temu zjawisku patologicznemu, a następnie omawiane są słabości państw w tym zakresie oraz sposoby nielegalnego handlu narządami ludzi. Tytuł podrozdziału 2. nie jest adekwatny do jego treści. W tytule bowiem jest mowa o „sile handlu organami” ludzi, a treść dotyczy podstaw normatywnych zakazu handlu tymi organami.

W rozdziale VII. Zasadnie został rozróżniony legalny i nielegalny handel bronią. Przedmiotem omawiania jest ten nielegalny. Nielogiczny jest układ treści rozdziału. Najpierw jest mowa o przeciwdziałaniu temu procederowi i reakcji społeczności międzynarodowej głównie w postaci przyjętych rozwiązań normatywnych, a następnie omawiane są przykłady nielegalnego handlu bronią. Wartościowe jest uwzględnienie

działań podejmowanych przez międzynarodowe organizacje pozarządowe ze szczególnym uwzględnieniem Amnesty International.

Monografia została napisana językiem dość jasnym i zrozumiałym, a myśli formułowane są w sposób dość precyzyjny, chociaż wywody nie zawsze są uporządkowane. Nie można jednak nie zauważyć niedostatków w stosowaniu siatki pojęciowej i odwoływania się do elementów języka publicystycznego. Należy bowiem pamiętać, że istotnym elementem tożsamości dyscyplin naukowych, obok zdefiniowanego przedmiotu badań, teorii wyjaśniających i stosowanych metod badawczych, jest język dyscypliny ze szczególnym uwzględnieniem siatki kategorii. Mając na uwadze tak doniosłą rolę języka naukowego i precyzji jego stosowania, należy zauważyć, że w opiniowanej monografii liczne są przykłady braku troski o precyzyjne stosowanie siatki kategorii i liczne są przykłady stosowania języka publicystycznego. Jedną z podstawowych kategorii politologicznych jest „państwo”. W rozprawie nagminnie używane jest pojęcie „kraj” (np. s. 9, 17, 20, 24, 28, 35, 42, 46, 50, 59, 63, 69, 79, 84, 98, 111, 118, 124, 131, 142, 148, 155, 160, 166, 170, 175, 180, 184, 189). Liczne są też przypadki stosowania języka publicystyki. Na s. 22 używane jest określenie „amerykańska uprzywilejowana pozycja” lub „amerykańskie dążenia” zamiast „uprzywilejowana pozycja Stanów Zjednoczonych” lub „dążenia stanów Zjednoczonych”. Elementem języka publicystycznego są takie określenia jak „rząd szwedzki” (s. 73) zamiast „rząd Szwecji”, „władze chińskie” (s. 94) zamiast „władze Chin”, „władze amerykańskie” (s. 136) zamiast „władze Stanów Zjednoczonych”, „tureckie państwo” (s. 137) zamiast „Turcja”, itd., itd., itd. Rażąco są też takie określenia jak „międzynarodowe instytucje ustawodawcze” (s. 9) i „ustawodawstwo międzynarodowe” (s. 194).

Założenia metodologiczne. Badaniom naukowym właściwa jest zasada jedności wiedzy i metody, niezależnie od specyfiki jej stosowania w obszarze nauk społecznych. Zastosowane metody badawcze, będąc zobiektywizowanymi procedurami, mają zapewniać wysoką jakość i wiarygodność uzyskanych wyników badań. Założenia metodologiczne dotyczące opiniowanej monografii zasługują na wysoce krytyczną ocenę i jej poziom metodologiczny nie jest nawet niski. We wstępie do monografii Dr Stankiewicz deklaruje zastosowanie kilku metod badawczych, nie rozróżniając metod i technik badawczych. Deklaruje „holizm metodologiczny”, nie próbując wyjaśnić, coż to znaczy. Deklaruje także

zastosowanie kilku wartościowych w badaniach politologicznych metod badawczych jak analiza porównawcza, analiza systemowa, bez ich zastosowania. Wskazuje także na „metodę obserwacji”, nie precyzując jakiej oraz na ‘metodę intuicyjną’ i „metodę teoretyczną”. Mowa jest także o metodzie „instytucjonalno-prawnej”. Żadna jednak z deklарowanych metod nie została zastosowana w opiniowanej monografii. Informacja o przyjęciu takiej czy innej konwencji nie jest przecież zastosowaniem metody instytucjonalno-prawnej.

Baza źródłowa monografii jest różnorodna i umiarkowanie obszerna. Wykorzystane zostały dokumenty, opracowania i materiały ze stron internetowych. W dość szerokim zakresie wykorzystane zostały dokumenty, ale zwłaszcza opracowania obcojęzyczne. Pominięto jednak wiele polskich i zagranicznych opracowań na temat transnarodowej przestępczości zorganizowanej jak prace Phila Willimsa, terroryzmu Krzysztofa Liedla, koncepcji bezpieczeństwa jednostki ludzkiej (*human security*), dla której patologie społeczne są jednym z głównych zagrożeń, Krzysztofa Kubiaka na temat piractwa na morzach i wielu innych. Baza bibliograficzna monografii nie jest więc kompletna.

Konkluzją oceny dorobku naukowego dr. Wojciecha Stankiewicza zaprezentowanego w postaci 148 artykułów, 2 monografii, 29 recenzji książek i 2 ekspertyz jest odniesienie się do zawartego w art. 16.1, Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), posiadania osiągnięć naukowych uzyskanych po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiących znaczny wkład autora w rozwój dyscypliny naukowej jaką w przypadku Habilitanta jest nauka o polityce. Nie można jednak nie zauważyć, że kryterium to nie jest „ostre”. Mimo to z pełnym przekonaniem chcę podkreślić, że mimo imponującej liczby publikacji dorobek naukowy dr. Wojciecha Stankiewicza, który mieści się w obszarze badawczym politologii, **nie spełnia jakościowego wymogu wniesienia znacznego wkładu w rozwój nauki o polityce ze szczególnym uwzględnieniem nauki o stosunkach międzynarodowych.** Po pierwsze, znacznego wkładu w rozwój dyscypliny nie może wносить dorobek, mimo że zawarty w imponującej liczbie publikacji, który wyróżnia przede wszystkim opis i gromadzenie faktów. Dorobek taki jest wkładem w rozwój dyscypliny, ale nie spełnia wymogu wkładu znacznego. Ten bowiem wymaga wyjaśniania podejmowanych problemów badanych z odwołaniem się do dziedzictwa teoretycznego dyscypliny i

wnoszenia wkładu w to dziedzictwo. Wymaga więc tworzenia nowej wiedzy. W publikacjach dr. Stankiewicza unikalne są przypadki i to powierzchownego odwoływania się do rozstrzygnięć teoretycznych i szkół myślenia politologicznego, nie wspominając o wkładzie w ich rozwój. Dorobek naukowy dr. Wojciecha Stankiewicza jest zdecydowanie na „przedteoretycznym” etapie rozwoju badań politologicznych. Po drugie, mimo deklarowania – nie zawsze uzasadnionego – różnych politologicznych metod badawczych, wyróżnikiem dorobku naukowego dr. Stankiewicza jest niski poziom metodologiczny. Najczęściej, co szczególnie potwierdza monografia o zagrożeniach patologicznych, metody są deklarowane bez ich zastosowania. Wobec powyższego i mając na uwadze fakt, że poznaniu naukowemu właściwa jest zasada jedności wiedzy i metody, badania o niskim poziomie metodologicznym ze swej istoty nie mogą wносить znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej. Po trzecie, załączone do dorobku osiągnięcie w postaci monografii *Wektory rozwoju współczesnej rzeczywistości międzynarodowej a siła niektórych zagrożeń patologicznych*, Gdańsk 2012, s. 224, nie wzmacnia, lecz znacząco osłabia ocenę dorobku naukowego Habilitanta. Obnaża bowiem niedostatki myślenia teoretycznego, poziomu kultury metodologicznej oraz warsztatu badawczego.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku, Dz. U. nr 196, poz. 1165 do kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego należy także: a) kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi, b) międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność naukową oraz c) wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach. Dr Stankiewicz w przedłożonym autoreferacie nie informuje o kierowaniu międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi. W 1996 roku przebywał zaś na stypendium naukowym w Asser Instituut w Hadze. Za aktywność naukową wyróżniany był stypendiami rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Wykazywał się zaś znaczącą aktywnością w zakresie uczestnictwa w konferencjach. W latach 2003-2011 uczestniczył aż w 56 konferencjach. Wszystkie konferencje były zorganizowane w Polsce. Nie wygłaszał więc referatów na konferencjach poza granicami Polski.

Zgodnie z wymienionym wyżej rozporządzeniem istotnym elementem oceny wniosku o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego jest dorobek dydaktyczny habilitanta

oraz osiągnięcia w zakresie popularyzowania wiedzy i współpracy międzynarodowej. Osiągnięcia dydaktyczne dr. Wojciecha Stankiewicza obejmują prowadzenie wykładów z czterech przedmiotów kursowych na kierunku „stosunki międzynarodowe” na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim oraz seminarium licencjackiego. Jest promotorem ponad 130 prac licencjackich. Nie wykazuje w dorobku podręczników akademickich, ani też udziału w międzynarodowych projektach służących procesowi dydaktycznemu i opieki naukowej nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego. Brakuje także informacji na temat członkostwa w międzynarodowych lub krajowych organizacjach naukowych oraz o osiągnięciach w zakresie popularyzacji nauki. Dr Stankiewicz jest autorem 2 ekspertyz. Nie wykazał jednak w autoreferacie ich tematyki, ani instytucji dla których zostały przygotowane.

Konkludując, chcę wyraźnie podkreślić, że nie negując wartości skromnych osiągnięć dydaktycznych, dorobek naukowy dr. Wojciecha Stankiewicza mimo imponującej liczby publikacji **nie spełnia** określonego w art. 16.1, Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), wymogu posiadania osiągnięć naukowych uzyskanych po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiących znaczny wkład w rozwój nauki o polityce, **opowiadam się przeciwko nadaniu dr. Wojciechowi Stankiewiczowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce.**

Marek Pietraś